

Decyzja
Prezydium KK
nr 98/23

ws. opinii do przyjętych przez Radę Ministrów założeń projektu budżetu państwa na rok 2024

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przedstawia opinię do przyjętych przez Radę Ministrów założeń projektu budżetu państwa na rok 2024, zwanych dalej Załoženiami.

Scenariusz makroekonomiczny zaprezentowany w założeniach do budżetu państwa na rok 2024 różni się nieznacznie w stosunku do prognozy przedstawionej w kwietniu 2023 r. w Aktualizacji Programu Konwergencji. Zgodnie z Aktualizacją Programu Konwergencji scenariusz zakładał, że w 2023 r. tempo wzrostu gospodarczego w Polsce wyhamuje - realny PKB wzrośnie o 0,9%, a w roku 2024 wyniesie 2,8%. Natomiast w założeniach projektu budżetu państwa na rok 2024 założono zwiększenie PKB o 3,0%.

Eksperti NBP spodziewają się, że tempo wzrostu PKB w 2023 r. nie wyjdzie poza przedział między 0,3% a 1,6% (granice 50-procentowego przedziału prawdopodobieństwa). Zgodnie z ich scenariuszami w 2024 r. można się spodziewać wzrostu PKB między 1,5% a 3,8%.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w czerwcu 2023 r. w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. roku wzrosły o 11,5% (przy wzroście cen usług – o 11,7% i towarów – o 11,4%). Najnowsze typowe scenariusze średniorocznej inflacji CPI w 2023 r., uwzględniane przez ekspertów AM NBP, zawierają się między 11,6% a 13,3%, przy prognozie centralnej wynoszącej 12,4%. W kolejnych dwóch latach, zgodnie z oczekiwaniami ekspertów AM NBP, inflacja średnioroczna będzie się obniżała. W 2024 r., eksperci przewidują inflację w granicach między 5,4% a 8,9%, a prognoza rządowa wynosi 6,6%.

Prezydium KK podziela pogląd, że perspektywy gospodarki Polski są trudne do zdiagnozowania z uwagi na trwającą rosyjską agresję na Ukrainę, niestabilne ceny surowców oraz zaburzenia w globalnych sieciach produkcji.

Od kilku miesięcy wprawdzie obserwujemy tendencję spadkową wzrostu cen, to jednak nadal przewyższa on wzrost poziomu wynagrodzeń. Zgodnie z informacją GUS z czerwca 2023 r. średni wzrost wynagrodzeń w I kwartale 2023 r. jest na poziomie 14,3% r/r, a więc niższym od wzrostu inflacji, która w tym samym czasie była na poziomie 17%. Zgodnie

z szacunkami GUS z 30 czerwca br. ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły o 15,6% w porównaniu do analogicznego miesiąca ubiegłego roku i pozostały na tym samym poziomie w stosunku do poprzedniego miesiąca.

Zwrócić należy uwagę, że w Założeniach nie wskazano skutków zniesienia tzw. zerowego VAT-u na artykuły spożywcze, który jak zauważają sami autorzy pozytywnie wpływa na dobry poziom konsumpcji gospodarstw domowych. Zatem należałoby wyjaśnić czy wskaźniki ekonomiczne uwzględniają konsekwencję powyższej ulgi w VAT w roku 2024. Za zbyt optymistyczne uznajemy stwierdzenie, że podwyższenie świadczenia 500 plus spowoduje podniesienie stopy oszczędności, jeśli weźmiemy pod uwagę osoby najmniej zarabiające.

Zastanawiający jest zakładany spadek inwestycji publicznych w roku 2024. O ile zgodnie z prognozami MF w 2023 r. inwestycje będą na poziomie 7,3% dzięki m.in. zwiększonym dostawom sprzętu militarnego, to w 2024 r. przewidywane jest spowolnienie do poziomu 4,5%. Warto też podkreślić, że warunkiem wzrostu inwestycji publicznych jest wdrożenie inwestycji zaplanowanych w Krajowym Programie Odbudowy.

Zgodzić należy się z tym, że na umiarkowaną dynamikę zatrudnienia będzie oddziaływać ograniczona podaż pracy wynikająca przede wszystkim z procesów demograficznych, o czym NSZZ „Solidarność” wspominał wielokrotnie. Oczekiwany w 2023 roku wzrost stopy bezrobocia rejestrowanego do 5,5% należy uznać za realny, podobnie jak jej spadek na koniec 2024 r. do 5,3%. Jednak nie jest to wynikiem sytuacji gospodarczej w kraju, a właśnie nieznacznej siły roboczej wchodzącej na rynek pracy.

W założeniach podkreślono, że polityka gospodarcza będzie nakierowana na łagodzenie gospodarczych skutków rosyjskiej agresji na Ukrainę przy uwzględnieniu wytycznych instytucji UE dotyczących polityk budżetowych oraz krajowych ram fiskalnych.

Stabilizująca reguła wydatkowa

Nie pierwszy raz rząd przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych bez konsultacji z Radą Dialogu Społecznego. Projekt dostosowuje polskie prawo do unijnych przepisów dotyczących wymagań dla ram budżetowych państw członkowskich. W ustawie o finansach publicznych wprowadzona zostanie tzw. „klauzula obronna”, która ma pozwolić na szczególne traktowanie wydatków związanych ze zwiększaniem potencjału obronnego Polski. Nowy mechanizm korekty zastąpi dotychczasowy występujący w stabilizującej regule wydatkowej (SRW). Mechanizm będzie aktywowany, jeśli w roku n lub $n-1$ najbardziej aktualna prognoza Komisji Europejskiej wskazywać będzie na przekroczenie wartości referencyjnej dla wyniku sektora instytucji rządowych i samorządowych

(-3 proc. PKB) lub długu publicznego według przepisów UE (60 proc. PKB). Urealniony zostanie punkt startowy w SRW. W związku z pandemią COVID-19 oraz wojną w Ukrainie była stosowana ogólna klauzula wyjścia od reguł unijnych w latach 2020-2023. Rozwiązanie to dawało zwiększoną swobodę w podejściu do reguł fiskalnych. Rok 2024 będzie pierwszym rokiem stosowania standardowych reguł fiskalnych w UE, dla których punktem odniesienia (startowym) będzie poziom wydatków w 2023 r. Prezydium KK oceniając Wieloletni Plan Finansowy wskazywało na dużą ostrożność w zakresie powrotu do stabilizującej reguły wydatkowej.

Wynagrodzenia w sferze finansów publicznych

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” uznaje za konieczny znaczny wzrost wynagrodzeń w sferze finansów publicznych i podtrzymuje postulat przedstawiony podczas negocjacji w Radzie Dialogu Społecznego, zgodnie z którym wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynosić nie mniej niż 20% w roku 2024. Propozycja rządu podwyższenia wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej o 6,6% jest nie do zaakceptowania.

Kolejny raz propozycja wzrostu wynagrodzeń jest ustalana na poziomie prognozowanej inflacji na rok następny. Ma to zapewnić utrzymanie realnego wynagrodzenia pracowników na tym samym poziomie. Niestety ostatnie kilka lat, na skutek epidemii COVID-19 oraz działań wojennych w Ukrainie, doprowadziły do wzrostu inflacji znacznie powyżej prognozowanych wartości. Zagwarantowane przez rząd podwyżki wynagrodzeń były poniżej inflacji, co prowadziło do spadku realnych wynagrodzeń pracowników państwowej sfery budżetowej. W 2022 r. realna płaca spadła o 6,34% r/r. W roku 2023 prognozowana inflacja na poziomie 12% będzie prowadziła do dalszego spadku realnego wynagrodzenia, biorąc pod uwagę podwyżkę wynagrodzenia na poziomie 7,8% (spadek o kolejne 4,2 pp.). Taka sytuacja skutkuje zmniejszeniem zainteresowania pracą w sektorze publicznym, co w konsekwencji prowadzi do dużych deficytów kadrowych i pogarsza jakość usług publicznych. Pozostawienie poziomu wynagrodzeń bez znaczącego wzrostu będzie prowadziło do dalszej fluktuacji kadr, a pracownicy będą coraz częściej podejmować decyzje o odejściu na emeryturę lub do sektora prywatnego. Taka sytuacja prowadzi do obniżania się poziomu usług publicznych.

Prezydium KK postuluje, aby Ministerstwo Finansów uzgadniało w Radzie Dialogu Społecznego limity wydatków oraz skutki analizy ministerstwa finansów na temat stanowisk w sferze finansów publicznych szczególnie niedofinansowanych, które zapowiedział Minister Finansów podczas negocjacji w Radzie Dialogu Społecznego. Brak między innymi takiej informacji powoduje, że uzgodnienia na temat kształtu budżetu państwa w Radzie Dialogu Społecznego są mało efektywne, tym bardziej, że czas na jego opiniowanie jest bardzo krótki,

a dostęp do materiałów źródłowych ma tylko jedna strona negocjacji. Prezydium KK NSZZ „Solidarność” domaga się negocjacji z poszczególnymi ministerstwami na temat wzrostu wynagrodzeń w roku 2023 w szczególności w związku ze zmianą wysokości wynagrodzenia minimalnego od 1 lipca br.

Minimalne wynagrodzenie za pracę

Zdaniem Prezydium KK NSZZ „Solidarność” w trakcie negocjacji wysokości minimalnego wynagrodzenia muszą być brane pod uwagę rzeczywiste wartości. Tak więc przy stwierdzaniu czy wysokość minimalnego wynagrodzenia będzie niższa od połowy wysokości przeciętnego wynagrodzenia należy opierać się na dostępnych, twardych danych: czyli wysokości minimalnego wynagrodzenia w pierwszej połowie 2023 roku oraz wysokości przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2023 r. (GUS).

Naszym zdaniem w danej sytuacji interpretacja MRiPS, iż z uwagi na fakt, że przy obliczaniu minimum płacowego w 2024 r. brana pod uwagę wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w drugiej połowie 2023 r. (3600 zł) jest wyższa niż połowa przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2023 r., co skutkuje pominięciem w wyliczeniach 2/3 wzrostu PKB – jest nieuzasadniona. Dane wykorzystane w wyliczeniu propozycji pochodzą z różnych okresów, więc są nieadekwatne.

Osoby zarabiające minimalne wynagrodzenie są najbardziej narażone na wzrost cen, który jest szczególnie widoczny w ostatnim okresie. Prezydium KK zauważa, że z roku na rok przybywa osób zarabiających na poziomie minimalnego wynagrodzenia: o ile w szacunkach na 2021 rok przewidywano 1,7 mln osób, pobierających takie wynagrodzenie, to na 2024 rok MRiPS szacuje liczbę osób objętych regulacją na 3,6 mln osób.

Zwracamy uwagę na problem rozwarstwienia dochodowego. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny osób o najwyższych dochodach był w 2022 r. 6,6 razy wyższy od analogicznego dochodu osób najuboższych (odpowiednio w 2021 r. - 6,3, w 2020 r. - 5,6) Oznacza to wzrost dysproporcji pomiędzy osobami najbogatszymi i najbiedniejszymi w ostatnich latach.

Zwiększa się także poziom niedostatku wśród pierwszego kwintyla gospodarstw domowych badanych w 2022 r. Wydatki w tej grupie sięgają 159% przeciętnego dochodu rozporządzalnego. Zgodnie z informacją GUS ta grupa gospodarstw z roku na rok w coraz większym stopniu zmuszona jest korzystać ze swoich oszczędności lub pożyczek i kredytów.

Ponadto w 2022 r. drugi rok z rzędu przeciętne realne miesięczne wydatki na 1 osobę w gospodarstwach domowych rosły szybciej niż poziom przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego na osobę (realny dochód spadł o 2,6%, natomiast wydatki wzrosły o 0,7%).

Odpowiednio w 2021 r. nastąpił wzrost wydatków o 3,5% i przy wzroście realnego dochodu o 2,2% r/r. Oznacza to, że realne dochody gospodarstw domowych pracowników rosną wolniej niż ich wydatki. Zatem biorąc pod uwagę ujemną dynamikę wynagrodzeń realnych prognozowaną na 2023 r. i nadal wysoką inflację, zwłaszcza cen żywności i użytkowania mieszkania należy spodziewać się pogłębienia powyższych trendów.

Prezydium KK wskazuje na nasilające się zjawisko spłaszczenia wynagrodzeń w sferze finansów publicznych.

Prezydium Komisji Krajowej podtrzymuje stanowisko dotyczące wzrostu płacy minimalnej na poziomie od 1 stycznia 2024 r. nie mniej niż 13,89% a od 1 lipca 2024 r. nie mniej niż 6,09% (docelowo w wysokości 4350 zł).

Świadczenia emerytalno-rentowe

Prezydium KK NSZZ „Solidarność” podtrzymuje oczekiwanie, że wskaźnik wzrostu emerytur i rent w 2024 roku będzie odpowiadał wysokości wskaźnika wzrostu cen towarów i usług w 2023 roku powiększonego o co najmniej 50% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2023.

Utrzymujący się wysoki poziom wzrostu cen towarów i usług, w tym przede wszystkim podstawowych, sprawia że nadal aktualny jest postulat przyjęcia rozwiązań systemowych w zakresie waloryzacji minimalnych świadczeń emerytalno-rentowych, które tracą siłę nabywczą najszybciej, opartego o dynamikę minimum egzystencji liczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Wprowadzie dochody świadczeniobiorców są dodatkowo zasilane kolejnym świadczeniem rocznym, jednak kwoty te nie wpływają na trwały wzrost świadczeń i nie mogą stać się alternatywą do utrzymania minimalnych emerytur i rent na adekwatnym do godnego życia poziomie.

Rodzina

Prezydium KK zauważa potrzebę indeksacji wysokości świadczenia wychowawczego, które zaplanowano na 2024 rok. Szacowany koszt tego działania to ok. 24 mld złotych w przyszłym roku. Jednakże wobec tracącej siły nabywczej świadczeń rodzinnych, które kierowane są do najbardziej zagrożonych niedostatkiem rodzin, także tych, w których mieszkają pełnoletni uczący się członkowie, zwrócić należy uwagę na potrzebę wzrostu tych świadczeń, sygnalizowany już w roku 2022. Znaczący wzrost (60%) kwoty świadczenia wychowawczego nie poprawi sytuacji rodzin, w których wychowują się pełnoletni uczniowie i studenci. Należy pamiętać, że koszty zakwaterowania poza miejscem zamieszkania wzrosły nie tylko ze względu na wysoką inflację ale także z uwagi na zwiększony popyt na mieszkania/pokoje na wynajem w związku z dużą falą imigracyjną z Ukrainy.

Należy pamiętać, że świadczenia rodzinne wspierają najwrażliwsze rodziny także w tej sferze. W opinii Prezydium KK NSZZ „Solidarność” celowe marginalizowanie systemu świadczeń rodzinnych prowadzi do pogłębiania niedostatku zagrożone ubóstwem rodziny.

Prezydium KK wskazuje na niepokojące wyniki badań minimum egzystencji w 2022 r. przeprowadzone przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, z których wynika, że wartości minimum egzystencji z 2022 r. są nieznacznie niższe od przyjętych kryteriów dochodowych jedynie w gospodarstwach 1-osobowych (gospodarujących samotnie), w pozostałych typach gospodarstw minimum egzystencji przewyższa wartość kryteriów dochodowych. To oznacza, że odnotowane wyniki ubóstwa ustawowego są nieadekwatne do rzeczywistej sytuacji najuboższych gospodarstw domowych w Polsce, co za tym idzie wykluczone są one z systemu pomocy społecznej już od 2022 roku. Trend ten niepokoi, tym bardziej, że najbliższa weryfikacja progów dochodowych przewidziana jest dopiero na 2025 r.

Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych


Prezydium KK NSZZ „Solidarność” ponownie domaga się całkowitego odmrożenia wysokości odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Lata 2022 i 2023, charakteryzują się wysoką inflacją, co powoduje znaczący spadek realnej wartości wypłacanych z funduszu świadczeń. Nie godzimy się na dalsze mrożenie wysokości odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, biorąc pod uwagę fakt, że beneficjentami tego funduszu są pracownicy i ich rodziny oraz emeryci i renciści znajdujący się w najtrudniejszej sytuacji ekonomicznej.

Podkreślenia wymaga fakt, iż na chwilę obecną dla pracowników uczelni publicznych odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dokonuje się w wysokości odpisu dokonanego w 2018 roku (w oparciu o planowane przez uczelnię roczne wynagrodzenia osobowe w 2013 r.) Uzasadnione jest odmrożenie odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla szkolnictwa wyższego wg podstawy na rok 2021 poprzez zmianę art. 262 ustawy wprowadzającej ustawę z dnia 20 lipca 2018 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym*.

Należy zauważyć, iż skutki odmrożenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych są dla budżetu pozytywne biorąc pod uwagę zwiększenie wpływów podatkowych z tytułu wzrostu konsumpcji.

Gdańsk, 20 lipca 2023 r.

Prezydium KK
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ
KK NSZZ „Solidarność”

Ewa Zydorek